

Gratulacje dla żołnierzy LWP

Z okazji 40-lecia LWP sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych Javier Perez de Cuellar przekazał na ręce ministra spraw zagranicznych PRL Stefana Olszowskiego list z gratulacjami dla żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego.

Pragnę wyrazić szczerze uznanie tym wszystkim żołnierzom i oficerom WP którzy służyli i służą nadal naszym operacjom pokojowym przynosząc chlubę Polsce i ONZ - głosi m. in. tekst listu. - Proszę przekazać rządowi narodowi polskiemu moją wdzięczność za wsparcie, jakiego udzielała działaniom ONZ na rzecz pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa.

Wydanie: A wtorek 11 października 1983 roku Rok XXXIX 205 (10421) Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

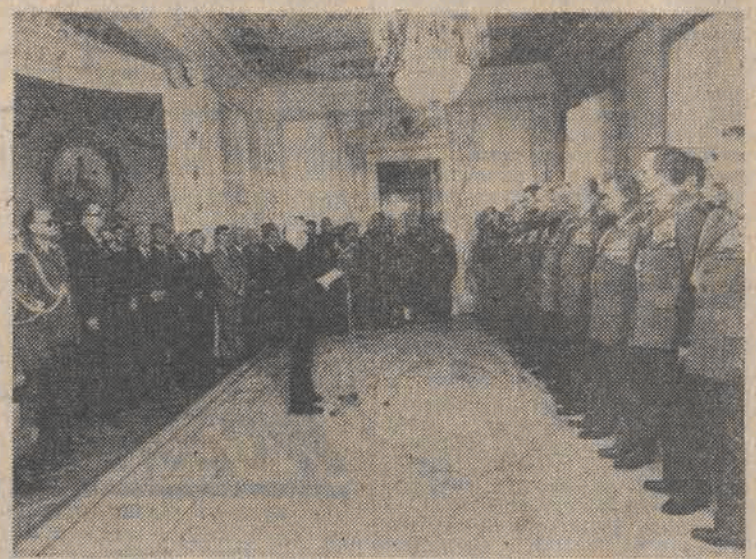
INAUGURACJA ROKU KULTURALNEGO

Kształcić pokolenie światłych i tolerancyjnych

To przesłanie adresowane wczoraj podczas uroczystej inauguracji roku kulturalnego i sezonu artystycznego w woj. łódzkim do twórców i działaczy. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz miasta - członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC PZPR - T. CZECHOWICZ, sekretarz KC PZPR - A. HAMPPEL, prezydent miasta - J. NIEWIADOMSKI i wiceprezydent J. NOSKO oraz przedstawiciele stronnictw politycznych, władz szkolnych, zakładów pracy, organizacji młodzieżowych.

40-LECIE LWP

Nominacje generalskie i odznaczenia w Belwederze



N/z: podczas uroczystości w Belwederze, przemawia prof. Henryk Jabłoński. CAF - Zbigniew Matuszewski - telefoto

10 km. - w przededniu 40 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego odbyła się w Belwederze uroczystość wręczenia nominacji generalskich wyróżniającym się przedstawicielom Wojska Polskiego i Milicji Obywatelskiej oraz odznaczeń państwowych 59 przodującym oficerom, chorążym, podoficerom zawodowym i pracownikom cywilnym sił zbrojnych PRL.

Na uroczystości przybyli: I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski, przewodniczący Rady Państwa, prof. Henryk Jabłoński.

Obecni byli: prezes NK ZSL, wicepremier Roman Malinowski przewodniczący CK SD, wicepremier Edward Kowalczyk, członek Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR członek Rady Państwa, przedstawiciele Rady Krajowej PRON.

W uroczystości wzięli udział marszałek Polski Michał Zymierski oraz członkowie kierownictwa MON i ZBoWiD.

Zwracając się do zebranych Henryk Jabłoński powiedział, utrwalony od lat wielu obyczajem zebraliśmy się przed dniem Wojska Polskiego w Belwederze, by awansami generalskimi i odznaczeniami państwowymi dać wyraz szacunku dla wartości, jakie w życiu naszej wspólnoty narodowej wnosiły i nieustannie wnoszą ludowe siły zbrojne. Wartości te ważne są zawsze i w każdych okolicznościach, ale dziś, w warunkach niebezpiecznie złożonej sytuacji międzynarodowej i wciąż jeszcze nie w pełni zakończonych procesów normalizacji w ży-

ciu naszego kraju - mają znaczenie szczególne. Właśnie dlatego Polak, który w losach swego kraju myśli trzeźwo i z poczuciem odpowiedzialności.

Rola jaką odegrali ludzie w mundurach w uchronieniu Polski od katastrofy, która jej groziła w końcu 1981 r. oraz w dźwiganii Polski z kryzysu, korzeniami swymi tkwi w wydarzeniach odległych o lat 40, w procesie tworzenia się Ludowego Wojska Polskiego nad Oka, którą żołnierska tęsknota wyrażona w pieśni porównywała z królową naszych rzek.

To wojsko, na wskroś ludowe w swym charakterze - kontynuował H. Jabłoński - było naturalnym spadkobiercą całego patriotycznego dorobku polskiej demokracji, co w konkretnych warunkach dziejowych oznaczać musiało zespolenie się z tym nurtem politycznym, któremu przewodziła najbardziej konsekwentna i dalekowszerna siła polskiej lewicy w kraju - Polska Partia Robotnicza. Pod jej kierownictwem współtworzyło wojsko wizję przyszłości, współtworzyło Polskę Ludową, wykuwając jednocześnie nową socjalistyczną koncepcję roli żołnierza w społeczeń-

(Dalszy ciąg na str. 2)

„Społem” - z szacunkiem dla klienta Jego ekscelencja subiekt?

Jednym z ulubionych bohaterów literackich jest Ignacy Rzecki - przyjaciel Wokulskiego z „Lalki” B. Prusa. Ta niezwykle barwna postać XIX-wiecznej Warszawy symbolizuje również wzór subiekta. Kilka dni temu mogliśmy na małym ekranie obserwować podobną znakomitą zasklepową lady - Eugenijsza Bodo w filmie „Jego ekscelencja subiekt”. Marzymy wtedy, aby i w naszym współczesnych sklepach spotkać się z miłą, grzeczną i sprawną obsługą.

Co prawda niektórym klientom również przydałoby się niejakie przeszkolenie, ale łatwiej chyba zacząć od pracowników handlu. Chciałoby dlatego, że jest ich mniej. (PS)

Przed pucharowymi meczami Widzew - Sparta W Białymstoku remis, w Pradze zwycięstwo (KORESPONDENCJA INTERPRESSU Z CSRS)

Praska Sparta, która wkrótce rozegra w Białymstoku mecz z łódzkim Widzewem, należy do najbardziej znanych czeskich drużyn piłkarskich. W tym roku obchodzi 90 lat swego istnienia, a jej trener J. Ješek - 60 rocznicę urodzin. Obydwa jubileusze pragnie Sparta efektywnie uczcić.

Po wygranej u siebie 3:2 z Realem Madryt i remisie 1:1 na wyjeździe, pranie liczą na kolejny sukces. Trener Ješek mówi: „Zostawienie w pokonanym polu Realu Madryt wlało sporo otuchy w nasze serca. Młodemu zespołowi było to bardzo potrzebne. Skoro można było wygrać z Realem, dlaczego by nie z Widzewem? Choć, prawdę mówiąc, szanse obydwu zespołów są jednakowe. Wiele zależy przede wszystkim od gry ataków. My liczymy tu na naszego najlepszego strzelca Gryga oraz niewiele mu ustępującego Demka. Silnym punktem zespołu będzie zapewne pomocnik Berger, reprezentant Csepelostowaceli. Jeśli chodzi o zespół łódzki, niewiele mogę powiedzieć o

Kubański order „Jose Marti” dla Wojciecha Jaruzelskiego

Z okazji 40-lecia Ludowego Wojska Polskiego, Rada Państwa Republiki Kuby nadała I sekretarzowi Komitetu Centralnego PZPR, prezesowi Rady Ministrów, ministrowi obrony narodowej PRL, gen. armii Wojciechowi Jaruzelskiemu order „Jose Marti”.

W uchwałie Rady Państwa podkreśla się, że to najwyższe odznaczenie kubańskie zostało nadane Wojciechowi Jaruzelskiemu „w uznaniu szczególnych zasług w budowie i obronie społeczeństwa socjalistycznego, za osobisty wkład w sprawę socjalizmu i internacjonalizmu, a także za wybitną rolę w pogłębieniu przyjaźni między narodami, rządami i siłami zbrojnymi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Kuby”. (PAP)

Honorowa księga czynów żołnierskich

W Ministerstwie Obrony Narodowej w Warszawie odbyła się z udziałem I sekretarza KC PZPR, premiera ministra obrony narodowej gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego uroczystość wpisania do

„Honorowej księgi czynów żołnierskich” kolejnej 35-osobowej grupy żołnierzy i pracowników cywilnych wojska szczególnie zasłużonych w służbie dla ojczyzny (Dalszy ciąg na str. 2)

NOWE ZABIEGI PROPAGANDOWE

Reagan skłonny spotkać się z Andropowem

W wywiadzie, udzielonym amerykańskiemu komentatorowi, Donaldowi Lambro, prezydent Reagan nawiązał do sprawy ewentualnego spotkania „na szczycie” USA - ZSRR.

Prezydent oświadczył, iż skłonny byłby spotkać się z przywódcą radzieckim, Jurijem Andropowem, pod warunkiem, że tego rodzaju „szczyt” doprowadziłby w efekcie do zawarcia porozumienia w sprawie redukcji broni nuklearnej dalekiego zasięgu.

kazania przez Amerykanów dodatkowej „elastyczności” w Genewie, określone zostały przez Moskwę jako posunięcia służące jedynie do wprowadzenia w błąd opinii publicznej i utworzenia sobie przez USA nowych dróg do dalszej eskalacji zbrojeń oraz uzyskania przewagi militarnej nad Związkiem Radzieckim.

Wypowiadając się na łamach meksykańskiego dziennika „El Universal” Rodriguez stwierdził, iż wydarzenia w Ameryce Środkowej, która stała się obecnie jeszcze jednym ogniskiem napięcia, grożą najpoważniejszymi konsekwencjami. Narody Ameryki Łacińskiej zadają polowania kresu próbom rozwiązywania problemów regionalnych przy użyciu siły i domagają się rozpoczęcia dialogu, który doprowadziłby do uregulowania kryzysowej sytuacji na tym kontynencie.

Wielu działaczy politycznych i państwowych z zaniepokojeniem zwraca uwagę na nadzwyczaj niebezpieczne skutki takiej awanturniczej polityki rządu USA.

WYROK NA TERRORYSTÓW Z BERNA Fiasko „politycznego podłoża”

W poniedziałek przed południem zapadł wyrok w procesie czterech terrorystów, którzy we wrześniu ub. roku dokonali napadu na ambasadę PRL w Bernie i uwieśnili jej pracowników, domagając się za ich uwolnienie wysokich sum pieniędzy i samolotu dla opuszczenia terytorium Szwajcarii.

Sąd potwierdził zarzuty przedstawione w akcie oskarżenia. Trybunał Federalny skazał Florjana Kruszyka na 6 lat więzienia i 15 lat pozbawienia prawa wjazdu do Szwajcarii, Krzysztofa Wasilewskiego na 3 lata więzienia i 5 lat zakazu wjazdu do Szwajcarii, zaś Marka Michalskiego i Mirosława Plewińskiego na 2,5 roku więzienia oraz 5 lat zakazu wjazdu do Szwajcarii. Sąd obarczył również oskarżonych kosztami sądowymi i obrony. Czas aresztu zaliczony został na poczet kary. Oskarżeni mają prawo w ciągu 10 dni wnieść rewizję wyroku.

Przedstawiony w 4-dniowym procesie materiał dowodowy pokazał niezbicie, że próby nadania rozprawie w Lozannie charakteru politycznego nie znajdują żadnego uzasadnienia. Właśnie przyczyniły się do ugruntuwania tego przekonania zeznania świadków, a także samych oskarżonych.

W mowie oskarżycielskiej prokurator Markus Peter uzasadnił, dlaczego proces ten nie może mieć charakteru politycznego. Stwierdził m. in., że organizacja polityczna, na którą powoływali się oskarżeni, w ogóle nie istnieje, a jej program napisał sam Kruszyk. Niestety, ten sam prokurator nie powstrzymał się od tendencyjnych ocen aktualnej sytuacji w Polsce, choć nie miało to z procesem nic wspólnego. Ogólna wymowa wystąpienia oskarżyciela zmierzała jednak do udowodnienia kryminalnego podłoża i charakteru napadów na polską placówkę i domagania się kar stosownych do takiej kwalifikacji czynu.

HALINA UZYCKA „Interpress”

Nagroda Nobla w dziedzinie medycyny

Amerykanka Barbara McClintock otrzymała Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny za rok 1983. Ta prestiżowa nagroda przyznana jej za odkrycia w dziedzinie cytogenetyki (dział genetyki zajmujący się badaniem chromosomów). Wyniki jej prac o kapitalnym znaczeniu przyczyniły się do lepszego poznania organizacji i funkcji genów.

lacje otrzymał wyróżnienia. Odznaki „Zasłużony Działacz Kultury” otrzymali: Z. Antoszewski, S. Bortkiewicz, Zofia Cegielka, B. Chudzyński, J. Dobrowolski, M. Filipowska, Anna Gawel, L. Goetzendorf-Grabowska Janina Grembosa J. Genera, B. Gos, W. Gryń, J. Janiszewska, M. Jaszczuk, J. Kononowicz, L. Kluska, F. Kozanecka, Z. Kuchowicz, E. Kwaśniewska, Irena Michalak, Grażyna Mikołajczyk, S. Modrak, Z. Nowak, R. Paniuta, E. Paleczyński, S. Popiński, B. Sobiesiak, A. Starczewski, W. Śniadecki, H. Szubert, S. Tejera, M. B. Wadowska, M. M. Wleciacka, D. Zawilski, J. W. Żurawski

Ho: orów Odznaki Miasta Łodzi otrzymał B. Ambros-Wiencok, Kazimiera Banasiak, Z. Bobowska, Irena Gan, W. Gryń, J. Jaworski, T. Kozłowski, S. Kowalczyk, L. Ochmańska, D. Olesińska, J. Popiołowska, J. Pietrzyk, R. Rogacki, A. Roszkowski, J. Weinberg, K. Wrzeska, Z. Zajac.

Medale Komisji Edukacji Narodowej zostały przyznane: J. J. Sztuki, Muzeum Historii Rzeczypospolitej i Łódzkiemu Domowi Kultury. Nagrodę ministra Kultury i sztuki otrzymała Halina Kwiatek. Ponadto 9 osób wyróżniono nagrodą dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki.

Inaugurację roku kulturalnego zakończył koncert w wykonaniu trójki muzyki hiszpańskiej.

80-lecie urodzin obchodził wczoraj artysta-rzeźbiarz JERZY MAZURCZYK. Jubilat, autorem m. in. pomnika J. Marchlewskiego, pomnika Wdźwieżce, portretu J. Tuwima i S. Moniuszki i współautora pomnika T. Kościuszki odwiedził wczoraj przedstawiciel władz. Wiceprezydent miasta Łodzi J. Nosko wręczył artystę nagrodę ministra kultury i sztuki. (ra)

CO DZIEŃ KONIECIE

W 231 dniu roku słońce weszło o godz. 5.52, zajdzie zaś o 16.52.

Imieniny obchodzą Sergiusz, Aldona, Emil, Aleksander, Dobranil

Dziśmy synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następująca pogoda: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady deszczu. Temp. maks. w dzień 14 st. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne i porywiste zachodnie i południowo-zachodnie.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 986,3 hPa czyli 739,8 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1863 - Zm. J. Cocteau, poeta, malarz francuski

1863 - Zm. E. Piaf, francuska piosenkarka

Taka sobie myśl

Najczystsze wino mętnieje w brudnej beczce.

Umiechnij się



Szkolenie oddziałów szykłych w Libanie. CAF - UPI - telefoto

Jego aktualnej formie, natomiast zaimponował mi w roku minionym w pojedynku z włoskim Juventusem”.

Wypowiedź trenera Ješka uzupełnił kilkomą danymi o Sparcie. W czasie 9 ligowych kolejek (w ostatnim meczu Sparta wygrała w Vitkovicach 2:1) drużyna ta przegrała tylko jeden mecz, dwa razy remisowała, a 6 razy wygrała, co dało jej drugie miejsce w ligowej tabeli po praskiej Dukli Zespól jest młody, lubi grę ofensywną, w której wspomnianych wyżej dwóch napastników uzupełniają Jarolim i Prohazka, Linie obronne, to Bielek, Haszek i Laviczka, a przede wszystkim

Według rzeczniczki Frontu Ocalenia Narodowego, w rozmowach wstępnych uczestniczyć będą: jeden z ministrów rządu libańskiego, przedstawiciele milicji druzyskiej i szwickiej, 2 prawicowych partii chrześcijańskich oraz 2 polityków niezależnych: chrześcijanin i muzułmanin.

(Dalszy ciąg na str. 2)

W Białymstoku remis, w Pradze zwycięstwo

(Dalszy ciąg ze str. 1)
stkim nowy nabytek zespołu, bramkarz Olejar, o niezwykłym jak na piłkarza wzroście 198 cm.

Przyglądałem się ostatnio trenin-
gowi Sparty. Trener Jęzek aplikow-
wał drużynie niezwykle uciążliwe
ćwiczenia, wyrabiające przede wszy-
stkim kondycję. Czesi liczą się bo-
wiem z niesprzyjającymi warunkami
atmosferycznymi, w których — być
może — rozegrany zostanie pierw-
szy i drugi mecz. Kondycja — jak
stwierdził trener — stanie się wów-
czas niezwykle potrzebna.

A CO NA TO TRENERZY WIDZEWA?

Niedzielną mecz praskiej Sparty
w Vitkovicach bacznie śledził szko-
leniowiec Widzewa Władysław Zmuda
i Tadeusz Gapiński wyposazeni
dotatkowo w magnetowid, obsługiw-
any sprawna reka Ryszarda Now-
wickiego. Wyświetlony widzewskiej
drużynie poczynił wiele istotnych
obserwacji, które skrupulatnie wyko-
rzystując w przygotowaniu zespołu
do dwumeczu z praską jedenastką.

nie, jak i w organizacji gry ofen-
sywnej.
W korespondencji z Pragi tren-
er Sparty Jęzek lansuje pogląd, że
o sukcesie w dwumeczu z Widzewem
zadecyduje w głównej mierze kon-
dycja. Właśnie temu poświęca ostat-
nio dużo uwagi i czasu na trenin-
gach.

Wróćmy jednak do Vitkovic. Oto,
co nam powiedziano o niedzielnej
występie w tym mieście praskiej
Sparty Tadeusza Gapińskiego.

Liczyć należy, że trener W. Zmuda
poda podda rewizji swoje stanowisko
co do szans w konfrontacji z prak-
skim rywalem. Oczywiście, na ko-
rzyść swojej drużyny, co nastąpi po
piątkowym, jeszcze skuteczniejszym,
„rozgrzaniu” rywala.

— Bardzo dobre, imponującą swo-
boda i odważną grą w ataku. Po
20 minutach prowadził bramki był
— urodzony w 1968 roku Skuhravy
(nr 5) i były reprezentacyjny pomo-
cnik — Berger (nr 6). Silną bro-
nią Sparty jest atak. Sparta zagra-
ła systemem 4-3-3, co było nawet
zaszczytnym dla miejscowych fa-
chowców piłki.

— Na wiec atak jest głównym at-
utem Sparty?
— Jednym, ale nie jedynym. Młoda
drużyna (średnia wieku 23,3 lat),
a prezentuje się jak stary wyjad-
acz piłkarskich boisk — powie-
dział dalej W. Zmuda. — Imponu-
ją odważną grą, zarówno w obro-

Ostatni finał w filharmonii

Sala Filharmonii Łódzkiej stała
się wczoraj areną ostatniego finału
tegorocznej spartakiady zakładów
pracy woj. łódzkiego. W obecności
przedstawicieli władz polityczno-
administracyjnych m. Łodzi i Pabian-
ic zgromadzeni w filharmonii repre-
zentanci robotniczych załóg uho-
norowani zostali pucharami, dyploma-
mi i nagrodami pieniężnymi.

padło Burcuie w Zgierz. Puchary
i dyplomy wręczono także kolejnym
zakładom, które uplasowały się w
dziesiątce najlepszych zakładowych
ekip spartakiadowych.

Jubileusz łódzkiej Anilany

Wczoraj odbyła się uroczysta
akademia z okazji 35-lecia klubu
sportowego Anilana w Łodzi. Wzieli
w niej udział: sekretarz KE PZPR
— M. Wawrzyńska, gospodarze wid-
zewskiej dzielnicy z I sekretarzem

KD PZPR Łódź-Widzew — M. Cze-
snym i naczelnikiem dzielnicy Łódź-
Widzew — E. Jablonka, dyrektor
Wydziału Kultury Fizycznej i Spor-
tu Urzędu m. Łodzi — H. Gręnda.

Meksykański rekord

Rekordową obsadę będą mieć pił-
karskie MŚ w 1986 roku. Zgłoszilo
się 119 krajów. Z danych z biura
FIFA w Zurychu wynika, że do ry-
walizacji w eliminacjach Mistrzostw
Świata, których finały odbędą się
w Meksyku przystąpią 33 zespoły
europejskie, 29 afrykańskich, 26 azja-
tyckich, 18 z grupy Concaaf, 10 z
Ameryki Południowej oraz 3 z
Oceanii.

Z okazji jubileuszu Honorowe Od-
znaki Miasta Łodzi otrzymali:
W. Bałcerowski, R. Papieski, S. Kłos,
A. Szymczak i Z. Filarski. Srebrne
Odznaki Zasłużonego Działacza Kul-
tury Fizycznej otrzymali: L. Bauman,
E. Grzelak, B. Orlicz i Brązowa
Odznaka Zasłużonego Działacza
Kultury Fizycznej — P. Gałazka.

Uwaga szachści

W świetlicy WFS (pl. Komuny Pa-
ryskiej 5) o godz. 18 rozpocznie
się dziś zebranie kapitanów drużyn
szachowych uczestniczących w te-
gorocznym turnieju zakładów pracy.
W czasie zebrania odbędą się losowa-
nia.

Losowanie grup eliminacyjnych
odbędzie się w Zurychu 7 grudnia
br. Eliminacje trwać będą od 1
maja 1984 roku do 15 listopada 1985
r.

Dnia 9 października 1983 r. po długiej chorobie zmarł nagle nasz najukochańszy Mąż, Tatus i Dziadziś

S. + P.
JÓZEF DOMINIK
MGR PRAW
wieloletni dyrektor administracyjny Wyższej Szkoły Ekonomicznej
i Uniwersytetu Łódzkiego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski i wieloma innymi odznaczeniami
państwowymi.
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 października 1983 r. o godz. 14.30
na cmentarzu rzymskokatolickim Zarzewo, o czym powiadamy
pograżone w głębokim żalu:
ZONA, DZIECI I WNUCZKA

Uroczysty koncert w 40-lecie LWP

Wczoraj odbyła się w Łasku wo-
jewódzka uroczystość z okazji 40-
lecia LWP. Na uroczysty koncert
zorganizowany przez PRON w Sie-
radzu przybyli przedstawiciele wojs-
ka, kombatanci, delegacje łaskich
zakładów pracy, organizacji spo-
łecznych, młodzież szkolna, a także
członkowie Sekretariatu KW PZPR
w Sieradzu z I sekretarzem KW
Januszem Urbanakiem, prezes

WK ZSL — Józef Szewczyk, prze-
wodniczący WK SD — Wiesław So-
bociński oraz przedstawiciele władz
polityczno-administracyjnych Siera-
dza, Zdunskiej Woli i Łasku.
Gości powitał przewodniczący
RMG PRON w Łasku — K. Szwebs,
wydostał I sekretarz KMG PZPR w
Łasku, A. Gajda, który przedstawił
rolę LWP w historii i dniu dzisiejszym
socjalistycznej Polski. Miłym
akcentem uroczystości było wręcze-
nie jednej z jednostek wojskowych
SOW odznaki „Za zasługi dla wo-
jewództwa sieradzkiego”. Jako
przedstawiciel wojska wystąpił z
krótkim przemówieniem ppik Wł.
Dąbkowski.

Honorowa księga czynów żołnierskich

(Dokończenie ze str. 1)
i umacnianiu siły obronnej kraju.
Począwszy od 1972 r. do „Ho-
norowej księgi czynów żołnierskich”
wpisywane są nazwiska osób, które
wyróżniły się ofiarnością i
odwagą, twórczym talentem, za-
angażowaniem w żołnierskiej pra-
cy i działalności społecznej. Wpis
do „Księgi”, jako szczególna forma
uhonorowania ludzi reprezentu-
jących nieprzeciętne wartości,
zyskał sobie wysoką rangę w śro-

dowisku wojskowym. Godny pod-
kreślenia jest też fakt, że na co-
dzienne „Honorowa księga czynów
żolnierskich” prezentowana jest w
Sali Zwycięstwa Muzeum Wojska
Polskiego w Warszawie, stano-
wiąc trwałe świadectwo osiągnięć
współczesnego pokolenia żołnierzy
naszych sił zbrojnych.
Kontynuując tę tradycję w
dniach obchodów 40 rocznicy Luo-
dowego Wojska Polskiego zapisano
w „Honorowej księdze czynów żo-
lnierskich” następane karty.

Porwanie redaktora naczelnego „Prensa Libre”

W stolicy Gwatemali został por-
wany w nocy z soboty na niedzie-
le redaktor naczelny i współwła-
ściciel jednego z największych i
najbardziej liczących się w tym
kraju dzienników — „Prensa Li-
bre”.

prawicowe zgineło co najmniej 15
dziennikarzy, w tym naczelnik
dzienników „La Nacion” i „El
Imparcial”.

Jak poinformowała miejscowa
policja, 50-letni Pedro Julio Gar-
cia został uprowadzony z jego
domu przez ośmiu uzbrojonych
nieznajców, którzy nie zostali ziden-
tyfikowani.

Pierwszy most z mas plastycznych
i włókna szklanego, w który-
m nie będzie ani grama me-
talu, zostanie zbudowany w
Bułgarii, niedaleko Sofii.

24 godziny

POSIEDZENIE SEJMOWEJ KOMISJI OBRONY NARODOWEJ

Z okazji 40-lecia Ludowego Wojs-
ka Polskiego odbyło się w War-
szawie 30 bm. uroczyste posiedzenie
sejmowej Komisji Obrony Narodo-
wej z udziałem przewodniczących
pozostałych komisji sejmowych;
obecni byli przedstawiciele kierow-
nictwa MON oraz wielu innych
resortów, a także urzędów central-
nych i organizacji społecznych.

Most z mas plastycznych

RADZIECKA STACJA AUTOMATYCZNA KRAJY WOKÓŁ WENUS

Kosmonautyka radziecka dokonała
nowego kroku w badaniach planety
Układu Słonecznego. 10 bm. mie-
dzyplanetarna stacja automatyczna
„Wenus-15” dotarła w pobliże We-
nus i weszła na orbitę wokół tej
planety. Głównym celem lotu stacji
jest przeprowadzenie kompleksowych
badań powierzchni planety i jej
atmosfery. (Opr.: A. W.)

PROGRAMOWA NARADA ZWIĄZKOWA ZE SPÓŁDZIELNI MIESZKANOWYCH

10 bm. w Międzemieszynie koło War-
szawy rozpoczęła się dwudniowa
narada Związku Zawodowego Spół-
dzielców Mieszkanolowej. Jest ona
poświęcona omówieniu problemów i
uprawnien pracowniczych w spół-
dzielczości mieszkaniowej.

Zapadł wyrok w procesie Janusza Palubickiego

Przed Sądem Wojsk Lotniczych w
Poznaniu 10 bm. zapadł wyrok w
trwającym od kilku dni procesie
Janusza Palubickiego, 35-letniego
pilotu. Akt oskarżenia sporzą-
dzony przez Prokuratora Wojsk
Lotniczych zarzucał mu, iż w okre-
sie od lipca 1982 do grudnia 1982
r., do chwili zatrzymania, kierował
nielegalnym związkiem o nazwie
„Tymczasowy Zarząd Regionu Wiel-
kopolska NSZZ „Solidarność” oraz
brał udział w pracach tzw. Tym-
czasowej Komisji Koordynacyjnej
NSZZ „Solidarność”, pełniąc kiero-
wnicze funkcje w tych związkach.
Łamiał w ten sposób dekret o sta-
nie wojennym.

Nominacje generalskie i odznaczenia w Belwederze

(Dokończenie ze str. 1)
wskazanie koncepcji żołnierskiej — oby-
watela ludowego państwa. Koncepc-
ję armii — nie tylko strażniczkę
granic, ale zarazem siły współtwar-
czącej socjalistyczne społeczeństwo
we wszystkich aspektach jego ży-
cia.

ski, Tytus Krawczyk, Edward Po-
radko, Wiesław Wojciechowski; na
stopień generała brygady pułkowni-
cy: Henryk Andracki, Kazimierz
Bogdanowicz, Bolesław Bonczar,
Zenon Bryk, Tadeusz Jemiolo, Sta-
nisław Koloczek, Roman Ropek, Zdzisław
Stelmazuk, Henryk Szafranski,
Henryk Szumski, Stanisław
Świtalski, Władysław Tkaczewski,
rektor Wojskowej Akademii Medy-
cznej w Łodzi, Mieczysław Włod-
darski; na stopień kontradmirała
mianowany został komandor Ro-
muald Waga.

W obrazie dokonali Polski Luo-
dowej — stwierdził przewodniczący
Rady Państwa — nie ma faktycz-
nie dziedziny, w którą wojsko nie
wniosło swego wielkiego wkładu.
Od gospodarki, przez kulturę
i naukę żołnierz polski jest wciąż
twórczo obecny w całym procesie
przeobrażeń naszego społeczeństwa.
Udowodnił także swą wartość w
sferze moralnej, wykazując poczucie
pełnej służebności w stosunku
do narodu i jego, socjalistycznej
państwa. Miał więc prawo i oby-
wiązek związać na swe barki odpo-
wiedzialność za losy ojczyzny i
chwili jej wielkiego zagrożenia i
obowiązek ten z honorem wypeł-
nił. To dzięki niemu wróciła do
Polski nadzieja, nadzieja odnowy
i rozwoju.

Na stopień generała dywizji MO
mianowani zostali generalowie bry-
gady: Władysław Claston i Władysław
Polozoga; na stopień generała
brygady MO pułkownicy: Zdzisław
Biernaczyk, Henryk Dankowski,
Bronisław Moczowski, szef Wo-
jewódzkiego Urzędu Spraw We-
wnętrznych w Łodzi.

Wszystkich swych działaniach,
siłą swych wszechstronnemu um-
cnianiu obronności kraju, Wojsko
Polskie ma ważnego, niezbędnego
sojusznika, którego zadaniem jest
utrzymanie ładu i spokoju wew-
nątrznego. Funkcjonariusze milicji i
sztab bezpieczeństwa to żołnierze
też samej sprawy, a ich ofiarny,
możliwy, codzienny trud konieczny
jest, by normalnie toczyć się mo-
gło życie narodu. W innym dniu
obchodzą oni swe doroczne święto,
ale pamiętać o nich trzeba i dziś,
wspominając sławną bitwę pod Le-
nino, czerząc wieloraki dorobek Wojs-
ka Polskiego.

Z kolei 59 produjących oficerów,
chorążych, podoficerów zawodowych
i pracowników cywilnych wojska
uhonorowanych zostało uchwałą
Rady Państwa odznaczeniami pań-
stwowymi.

Ambasador Maroka w Łodzi

O jakości sił zbrojnych i ich
miejscu w społeczeństwie — oświad-
czył na zakończenie H. Jabłoński
— decydują przede wszystkim ka-
dry dowódcze. Mamy prawo być
z nich dumni, mamy prawo wiele
jeszcze po nich oczekiwać. Ich pa-
rietyzm, szeroka wiedza i fachowa
kompetencja, nowoczesny sposób
myślenia i działania, związek z
klasą robotniczą i partią, głęboka
świadomość wniosków wynikają-
cych z doświadczeń przeszłości —
zapewniają, że ludowe siły zbrojne
zawsze i w każdych warunkach
staną na wysokości swych zadań.
Z tą myślą nowo mianowanym ge-
nerałem Wojska Polskiego i Mili-
cji Obywatelskiej, wszystkim od-
znaczonym dzisiaj żołnierzom życzę
pełnej satysfakcji z dotychczasowy-
ch dokonań, życzę sukcesów w
dalszej służbie narodowej sprawie.

Ambasador Maroka Ouzzani Ab-
desselam przyjęty został przez
członka Biura Politycznego, I sekre-
taria KL PZPR — T. Czechowicza
i prezydenta m. Łodzi — Józefa
Niewiadomskiego.

Most z mas plastycznych

Pierwszy most z mas plastycznych
i włókna szklanego, w który-
m nie będzie ani grama me-
talu, zostanie zbudowany w
Bułgarii, niedaleko Sofii.

Wczoraj...

...w Sali Prezydenckiej UML od-
było się spotkanie władz miasta
z uczestnikami międzynarodowej
konferencji ekonomicznej nt. mo-
delowania ekonomicznego gospo-
darki krajów socjalistycznych
oraz problemów budowy i esty-
macji dużych modeli ekonomicz-
nych. Przedmiotem spotkania
były m. in. kwestie wykorzystania
modeli ekonomicznych w
planowaniu gospodarczym i roz-
wiązywaniu podstawowych proble-
mów ekonomicznych. (n)

na innych łamach

Janusz Korwin-Mikke napisał niedawno w tygodniku „Lad”, że „każda wywiezioną za granicę maszyną, bomba chemiczna, tona węgla, czy srebro to nie zysk, lecz strata”.

W ekspozycje, najpoważniejszą pozycję zajmuje węgiel. Jan Rem pisze:

Korwin-Mikke mógłby też oszczędzić szat, które drze w rozpacz, że wywołamy bogactwo narodowe zmniejszając dziedzictwo przyszłych pokoleń.

Poza wszystkim zaś marna uczyniłabyśmy prawomocnym przysięgę decydując się na bierność gospodarza i regres cywilizacyjny.

A prócz tego dowiadujemy się od Rema, że w eksporcie węgla do krajów kapitalistycznych uzyskujemy jednego dolara za 63 zł 50 gr. co nie wydaje się kiepskim interesem.

Przy tej okazji trudno powiedzieć, aby w dziedzinie importu nie zachodziły korzystne zmiany. Ba, widać to gołym okiem w kłóskach zapędzonych różnej marki proszkami do prania.

Na to minister handlu wewnętrznego Zygmunt Łakomiec tak odpowiada w „VETO” (nr 41):

O darcie szat

Jaka plaża? Przecież w całym świecie jest tak, że jak jest czegoś pod dostatkiem, bądź dużo, to producent musi się zastanowić, jak to sprzedać.

Bez sensu jest urządzanie awantur, jak robi to teraz „Pollena”, znana zresztą z takiego krzykliwego stylu.

Ciekawe co na takie dictum odpowie minister przemysłu lekkiego i chemicznego, ale wydaje się, że minister Łakomiec bliższy jest rozumieniu reformy gospodarczej niż zjednoczenie „Pollena”.

A teraz zmieńmy temat. Z okazji 89 rocznicy powstania MO i SB w „PERSPEKTYWACH” (nr 40) ukazała się rozmowa Jacka Wilamowskiego z ptk doc. dr hab. Karolem Sławikiem — dyrektorem Biura Organizacyjno-Prawnego MSW.

Dyr. Sławik:

Dotychczasowe uprawnienia funkcjonariuszy nie zostały w tym względzie poszerzone. Natomiast doszliśmy do wniosku, że nie jest społecznie słuszne umiowanie tych środków w aktach niższej rangi.

A więc i w tej dziedzinie posłowie nie próżnowali. Miejszy teraz nadzieje, że akty wykonawcze do ustawy wydane zostaną szybko i udostępnione społeczeństwu.

Prócz w tym przeglądzie odnotować dwa zadko spotykane jubileusz, 50-lecia lubelskiego dwutygodnika „KAMENA” pisma zasłużonego dla kultury polskiej.

„Przekrój” cieszy się od lat takim powodzeniem, iż poświęcimy mu więcej miejsca oddając głos jego redaktorowi naczelnemu Mieczysławowi Czumię („PRZEGLĄD TYGODNIOWY” nr 41):

„Przekrój” jest niereformowalny. Mam pełne uznanie dla formuły jaka wypracował Marian Elie i wiem, że nie wolno mi jej zepsuć. Zadanie jakie stawiam sobie od początku, polega na ulepszeniu tego, co zastaliśmy z całym zespołem staramy się, żeby każdy numer był lepszy od poprzedniego.

Wrażenie stabilizacji ośmiamy właśnie dzięki kilku stałym rubrykom, które czytelnik odnajduje zawsze w tym samym miejscu. Moim zdaniem główna zaleta pisma polega na tym, iż nie usiłuje ono porządkować czytelnika, a raczej stara się go słuchać.

Na zakończenie trzy sentencje z obszernego artykułu zamieszczonego w „POLITYCE” (nr 41) przez katolickiego filozofa-logika prof. Andrzeja Grzegorzcyka.

Nowe pokolenia widzą sytuację łatwiejszymi niż są naprawdę. Idealy się przedko wymyśla, a konieczności trze się powoli uczyć.

W polskim teatrze życzeń wystawiana jest stale sztuka na temat prawdy i mity demokracji.

Formuła egzystencji dla większości Polaków, formuła, która oznaczałaby do pewnego stopnia zgodę między pokoleniami mogłaby być zasada: prawdy i uczciwości.

ASPIRACJE MŁODZIEŻY ROLNICZEJ

Wiesz nie chce się kształcić. Nie widzi korzyści z wyższego i średniego wykształcenia, stwierdza, iż jest to mało przydatne w codziennym życiu.

Te konstatacje socjologa potwierdzają tzw. obiektywne dane liczbowe. Maleje liczba dzieci w wiejskich w szkołach ogólnokształcących, a z konsekwencją — również na studiach.

W 1956 r. humanistyczne wykształcenie średnie pobierało prawie 25 proc. młodzieży rolniczej, obecnie — niecałe 9 proc.

Na uczelniach wyższych — podobnie. Jeszcze w połowie lat siedemdziesiątych wśród kandydatów ubiegających się o indeks było 15 proc. młodzieży wiejskiej. Dzisiaj — ledwie 10 proc.

Wolanie o inteligenta na wsi nie jest żadną jędymowską fanaberia. Współczesne życie rodu bowiem wiele problemów, które — zwłaszcza w trudnych kryzysowych sytuacjach — w poważnym stopniu rozwiązać można przy pomocy skutecznej myśli.

Wolanie o inteligenta na wsi nie jest żadną jędymowską fanaberia. Współczesne życie rodu bowiem wiele problemów, które — zwłaszcza w trudnych kryzysowych sytuacjach — w poważnym stopniu rozwiązać można przy pomocy skutecznej myśli.

„Wiedzą” ich inteligencją myślą, czy — powiemy — to ogólniej — WIEDZA ponadpodstawowa. I to wcale nie tylko specjalistyczna, lecz właśnie ogólna, z którą — tak się składa — wiąże się większa iniejażywność jednostek, pomysłowość, rzutkość, innowacyjność.

Jeśli więc słyszę o równości społecznej, to przede wszystkim

reakcją na kryzys ekonomiczny, która wraz z polepszeniem się warunków życia w mieście będzie coraz rzadsza. Już zresztą się zmniejsza.

Poza tym tzw. ukształtowany inteligent potrzebuje odpowiedniego środowiska — nie tylko odpowiednich instytucji publicznych, ale i niewielkiego choćby grona ludzi, z którymi może prowadzić najwyżejajniejszą wymianę myśli, co wszak jest warunkiem rozwoju inteligenta.

ZE WSI NA WIEŚ

Kojarzy mi się ona z sytuacją wsi pod względem, jaki tu poruszam. Poza zielonym światłem dla rolnictwa, które z takim trudem zapala się w sferze gospodarczej i ekonomicznej, najwyższy czas zapalić również to światło w NADBUDOWIE.

wyzolowania” oras konflikty biorące się „z trudności komunikacyjnych w sferze świadomości”, brak zaplecza rodzinnego, które mogłoby w jakimś stopniu „neutralizować” dwie pierwsze „nieodgodności”, jak to się dzieje w przypadku młodych ludzi z tężemem, WRACAJĄCYCH DO RODZINNYCH WSI.

Z tego wynika fogiczny chyba wniosek, iż wieś powinna dbać o to, aby wzbogacić się głównie o inteligentów z własnego grona. Łatwiej bowiem osiadać później w większym środowisku, mając zwłaszcza zapewniony rodzinny dach nad głową, choć prawdą jest też, iż generalnie większość chciałaby pracować w mieście.

wodów nader prozaicznych — brak mieszkań. Warto to wykorystywać w polityce społecznej.

Co sprzyjałoby powrotom? Jak się okazuje, te same czynniki, które mają wpływ na ogólny poziom aspiracji chłopskich. A więc — dobra komunikacja, która niwelowałaby skutki oddalenia od miasta; istnienie ośrodków życia kulturalnego i oświatowego, aktywizujących intelektualnie, będących miejscem rozbudzania, jak też spełniania się „ciągów inteligentek”; funkcjonowanie instytucji samorządowych wsi, co powoduje powszechne myślenie innowacyjne, tworzy nowe, coraz wyższe potrzeby, również duchowe.

Jeśli więc mówię o inwestycjach w nadbudowie to myślę głównie o konsekwentnym działaniu władz administracyjnych i społecznych na rzecz poszerzenia infrastruktury publicznej, jak też o osobistej inicjatywie ludzi świadomych niezbędności „szarych komór” w każdym środowisku.

WOJCIECH PIELECKI



W ŁÓDZKIEJ „VERZE”

Śmiało można powiedzieć, że Zakłady Wyrobów Obliczowych „Vera” w Łodzi, należące do najmłodszych tego typu obiektów w kraju, są wizytówką przenysłu lekkiego.

„Vera” produkuje głównie na rynek wewnętrzny. Niemniej dla utrzymania rynek zagranicznych, eksportuje się niewielkie ilości. Podstawowe wyroby to dzianiny oblicowe meblowe i samochodowe, dekoracyjne, w tym zasłony, a także laminowane welury przeznaczone na tapicerkę samochodową.

NIE JEST TO OSTATNIE SŁOWO

Z budownictwem zakładowym jest podobnie, jak z indywidualnym. Sporo szumu i namawiania, a efekty dość mikre. I nie w tym rzecz, że nie ma chętnych, ale w ogromnych kłopotach na drodze chcących w ten sposób rozwiązać sprawy mieszkaniowe.

Zakłady dysponują bardzo korzystnie usytuowaną działką budowlaną na dwa bloki. Jest to miejsce w połowie drogi pomiędzy oddziałami fabryki, a co ważniejsze — w bliskim sąsiedztwie osiedla już dawno zagospodarowanego. Działkę zakład dostał w dzierżawę od Urzędu Miasta.

„Elester” mógł wprawdzie założyć u siebie (założył jest ponad trzy tysiące) spółdzielnie mieszkaniową, ale po obliczeniach i dyskusjach wycałeniło wniosek, że lepiej będzie, jeśli zwróci się o pomoc — oczywiście nie w postaci pracy społecznej — do fachowca w tych sprawach, czyli Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Bawelna”.

Następna istotna sprawa — to wykonawca. Doszło do rozmowy i wstępnych uzgodnień z Łódzkim Kombinatem Budownictwa Miej-

skiego „Wschód”. Przedsiębiorstwo podjęło się budowy poza planem dwóch bloków pięciokondygnacyjnych, każdy składający się z 4-5 klatek. Łącznie od 80 do 100 mieszkań. Warunek postawiony przez przedsiębiorstwo, to „załatwienie” stali potrzebnej do produkcji prefabrykatów i przekazanie budowlanym kilku mieszkań. „Elester” warunek spełnił. Stał jest już w Łodzi.

Jest więc umowa na wybudowanie dwóch bloków w stanie surowym (z oknami, drzwiami, podłogami betonowymi, doprowadzeniem instalacji) — początek — wiosną przyszłego roku, ukończenie w 1985 r. Wyposażenie pozostawia się lokatorom. Dyrekcja „Elesteru” nie ma wątpliwości, że trzeba będzie znaleźć pomoc, że na pewno do tej roboty wykonawcy — bo nie każdy potrafi i trzeba mieć sprzęt — zaprzęgnie się własne bragiady.

Niżej podpisana nie ma również wątpliwości, że niebawem fabryka zacznie „główkować”, by załatwić 100 wanien, 100 kuchenek, ileś tam farby olejnej, klejowej, czy też rulonów pcw — czyli tego wszystkiego, co brywa na placach budów, ale nie w wystarczających ilościach. Gdyby to wszystko było, watriłwie jest, czy LKB „Wschód” podjąłby się budowy poza planem. „Elester” wszedł więc w lukę spowodowaną... złym zaopatrzeniem i wykonywał ten moment na załatwienie własnych spraw, czego nie można mu wziąć za zię.

W fabryce nie ogłoszono jeszcze zapisów na mieszkania, ale załoga już oczywiście wie co się kroi. Za interesowanie jest bardzo duże. Z-ca dyrektora — Edward Sabela, jest zdania, że i dziesięć bloków nie byłoby za dużo. Chętnych będzie wielu i dlatego potrzebne są

precyzyjne kryteria przydziału mieszkań.

Wiadomo, że większe szanse mają ludzie związani z zakładem, dobrzy pracownicy, którzy nie zamierzają pracy porzucić. Do tego jeszcze muszą to być członkowie spółdzielni. Domy będą bowiem — fabryka wychodzi z założenia, że tak będzie lepiej i taniej — oddane w administrację „Bawelnie”. Wszystkie zapowiadają się więc pięknie. Są niemiłe minusy, które rzucają cień na ten dość optymistyczny obraz. Po prostu, mimo aktowania fabryki do rozwijania tego typu budownictwa, brak do tej pory szeregówowych przepisów finansowych. Chodzi o kredyt bankowy. Fabryka nie jest uboga, stać ją na wiele, ale nie może całego przeciętne zysku przekazać na rzecz 100 osób. Nie wiadomo dokładnie jaki procent wartości budowy będzie kredytowany przez bank i na ile lat.

— Dlaczego nie możemy korzystać z takiego kredytu jak spółdzielczość mieszkaniowa? — zastanawiają się w fabryce. Kredyt znacznie korzystniejszego i częściowo umarzonego? Na razie fabrykę było stać na sfinansowanie początkowych prac.

Jak stwierdzają jednogłośnie dyrektor Wiesław Brzozowski i jego zastępca Edward Sabela, fabrykę — dzięki korzystnemu eksportowi 69 proc. swojej produkcji do ZSRR, a także i na Zachód — cechuje stabilność produkcji i osiągnięcie niemałego zysku. Jest z czego odkładać i na fundusz mieszkaniowy dla członków spółdzielni, i na budowę własnych bloków. Ale bez przesady.

Stąd zrozumiałe są obawy moich rozmówców o wysokość kredytu

bankowego i marzenia o tym, by jego spłatę można było rozłożyć na dłużej. Powiedziano mi w fabryce:

— Jeśli się uda, to nie będzie to nasze ostatnie słowo...

Budownictwo mieszkaniowe planuje się nie tylko w Łodzi, także w Topoli Królewskiej pod Łęczycą, gdzie zakład ma filię. Tam wspólnie z innym zakładem wznosi się blok mieszkalny. Jest więc w tej fabryce klimat dla tego typu posunięć, ale i zrozumienie, że jest to działanie niejako awaryjne.

— Ale czyż można mieć pretensje do „Elesteru”, że postępuje tak, a nie inaczej? Wzręcz przeciwnie. Każde działanie, które w efekcie daje choćby jedno dodatkowe mieszkanie, jest działaniem godnym pochwały.

ALINA PONIATOWSKA

Potwierdzenie ciąży po 24 godzinach

Australijska badaczka zagadnień immunologii, Halle Morton, poinformowała w piątek w Sydney, że zespół naukowców pod jej kierunkiem opracował metodę wykrywania ciąży w ciągu 24 godzin od jej zaistnienia. Metoda ta znajduje się obecnie na etapie badań klinicznych, zaś atest dopuszczenia jej do upowszechniania powinna otrzymać w ciągu najbliższych dwóch lat.

Uroczyste posiedzenie ZW ZBoWiD

Jednym z akcentów łódzkich obchodów 40-lecia powstania Ludowego Wojska Polskiego było wczorajsze uroczyste posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Łodzi.

Do walk w okresie II wojny światowej nawiązał w swoim wystąpieniu ntk Iwan Jakowlew, który zwrócił uwagę na trudny siałom zbrojnym osiągnięciu w utrwaleniu pokoju.

Mitym akcentem wczorajszego uroczystych obrad była dekoracja wysokimi odznaczeniami państwowymi, medalami i odznakami łódzkich kombatanów.

Październik miesiącem oszczędności

Jak poinformowano na konferencji prasowej w łódzkim oddziale Narodowego Banku Polskiego, oszczędności mieszkańców naszego województwa na dzień 31 sierpnia tego roku wniosły prawie 30 mld złotych.

W tym roku przyznano na te cele kredyty w wysokości 365 mln zł, dofinansowując budowę 332 domków.

Bankowcy przykładają dużo starań, aby już od młodych lat przyzwyczajać dzieci do oszczędzania. Na kontaktach Szkolnych Kas Oszczędności jest prawie 50 mln zł.

Tydzień na drogach

W ubiegłym tygodniu na ulicach Łodzi i drogach woj. łódzkiego wydarzyło się 36 wypadków i 51 kolizji.

W ostatnich miesiącach największym opytem cieszy się kredyt na indywidualne budownictwo mieszkaniowe.

Dyżur poselski

W siedzibie zespołu poselskiego (ul. Piotrkowska 104, front, parter) od godz. 10 dyżur pełni dziś będzie poseł na sejm PRL Henryk Rafalski.

Spotkanie w KŁ PZPR

Białoruskiego Towarzystwa Przyjaciół Radziecko-Polskiej Jurii Szuszliak, dziekan uniwersytetu w Alma-Acie pik gwardii Askankab Aidanazarow oraz przedstawiciel Białoruskiego Komitetu KPZR w Mińsku Witalij Sillin.

Zasłużeni działacze społeczni

Wczoraj grupie aktywistów społecznych, działaczy b. Frontu Jedności Narodu, wręczono Odznaki „Zasłużony Działacz FJN”.

Roboty gazownicze

W decydującą fazę weszły prace przy wymianie gazociągu biegnącego wzdłuż ul. Piotrkowskiej.

Jak zakończył się spór przedsiębiorstw? Sklepy imienninowe „Spółem”

Pisaliśmy już o sporze toczącym się między „Spółem” a „Ponalem”. Chodziło o przekazanie przez spółdzielców swych punktów sprzedaży alkoholu „Ponalo”.

sejmowa, ale tej samej rangi aktem zastąpił się spółdzielcy, twierdząc, że nikt nie może ich zmusić do takiej transakcji wbrew ich woli.

W ten sposób „Ponal” będzie miał gdzie handlować „Spółem” będzie miało gdzie sprzedawać. W Warszawie wyraził zgodę na takie rozwiązanie przystąpił się do jego realizacji.

Zaopatrzenie i podatki...

...to dwa główne punkty wczorajszych obrad łódzkiej Rady Izby Rzemieślniczej. Obecny na obradach wiceprezydent Łodzi Z. Turawicz udekorował za okazji Święta Budowlanych grupę rzemieślników uprawiających od lat ten zawód.

Mediatorem w sporze został Urząd Miasta Łodzi. Jak poinformował nas dyrektor Wydziału Handlu J. Myśliwy zdecydowały o tym dwa powody. Po pierwsze to właśnie Urząd Miasta ma do obowiązków wykonania zarządzenia ministra handlu wewnętrznego i usług o powstaniu „Ponalo”.

Wczoraj przystąpiono do wymiany rur gazowych w rejonie wzięcia ulic Zachodniej i Obrońców Stalingradu. Z tego względu trzeba było ograniczyć możliwość przejazdu samochodów wschodnią jezdnią ul. Zachodniej.

Cinkciarz-jaskiniowiec

Kilka dni temu pewien młody łodzianin wybrał się do sklepu „Pewexu” przy ul. Piotrkowskiej 116, z zamiarem kupienia modnych spodni.

Tam miała nastąpić wymiana walut. Okazało się jednak, że sprzedawca dolarów miał groźniejsze zamiary. Początkowo zamierzał wywracać „klientowi” z ręki zwitek banknotów.

W kabarecie „Ssak”

Kabaret Estrady Łódzkiej „Ssak” — laureat tegorocznych Ogólnopolskich Spotkań Estradowych w Rzeszowie — zaprasza na niedawno uwspółcześniony program „Ameryka, Ameryka”.

Wspólnymi siłami osaczyli napaśnika. Sprawca rozboju został w dniu 6 października osadzony w areszcie tymczasowym. Odpowie przed sądem za dokonanie napadu rabunkowego. Poszkodowanego skierowano do szpitala.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Książka Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 98. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium: Redakcja kod 90 103. Łódź, ul. Piotrkowska 96 Adres pocztowy: „Dzi.” Łódź, skr. pocz. 89. Telefon: centrala 293 00 — łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny: 643 85, zastępcy redaktora naczelnego: 406 15 i 307 26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 291 75. Sprawy miasta: 341 10 i 337 47, społeczno ekonomiczne: 228 32, 310 38 i 378 97, kultura i oświata: 621 60, sport: 298 95, dz. łączności z czytelnikami: interwencje i Nasz Telefon Usługowy: 303 04 (reklamowe nie zamawiajcie redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 869 68 i 868 78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 649 70 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa Książka Ruch”.



WAŻNE TELEFONY

- Informacja PKO 731 82
Informacja o usługach 298 10
Informacja PKS 263 96
Dworzec Centralny 263 96
Dworzec Północny 85 46 98
Informacja telefoniczna 93
Informacja Pomocy Społecznej 58 41 70
Informacja służby zdrowia 615 18
Informacja handlowa 282 84
Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych 677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Pogotowie drożowe „Polmezbv” 409-32
Pogotowie energetyczne 334-31
Rejon 1 Łódź Północ 881 81
Rejon 2 Łódź Południe 15-37-10
Rejon 3 Łódź Śródmieście 16-34-42
Rejon 4 Łódź Wschód 881 15
Pogotowie gazowe 395-85
Pogotowie MO 97
Pogotowie tutekowne 98
Pomoc drogowa PZMoF. 55-81-10
Straż Pożarna 93, 668-11
Inżynier województwa 633 11
TELEFON ZAUFANIA 237 37
— czynny w godz. 15-7 rano w dni wolne od pracy — cała doba dla kobiet z ciążą problemową, sprawy rodzinne 740-33 — w dni powszednie od godz. 12 do 22.
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 350-66 czynny w godz. 13-18
TELEFON ZAUFANIA DLA RODZICÓW 224-98

TEATRY

- WIELKI — Akademia z okazji 40-lecia LWP
JARACZA — godz. 19.00 „Krasnoludki krasnoludki”, 19.00 „Derwisz i śmierć”
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Krawiarczy i Górale”
MUZYCZNY — godz. 19.00 „Cygańska miłość”
PINOKIO — godz. 17.30 — „Bardzimi i jego Widzimisie!”

MUZEA

- HISTORIA RUCHU Rewolucyjnego (Gdańska 13) godz. 11-17
ODDZIAŁ RADOŚCZCZ (Zgierska 147) godz. 11-18
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11-18
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UL (park Sienkiewicza) godz. 19-18
HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (Ogrodowa 19) godz. 11-18
SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 14-18
WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 262) godz. 19-16
SZTUKI (Wiątkowskiego 36) godz. 9-17
MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) godz. 10-15
MIASTA PABIANIC (Pabianice pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10-15

WYSTAWY

- SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11-18; 35 grafik z Republiki Wenezueli
OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 11-18; Malarski z okazji 40-lecia LWP.
KINA
BALTYK — „Ucieczka z Nowego Jorku” USA od lat 18 oraz pokaz filmów z okazji XXXV-lecia Studia Malych Form Filmowych „SEMAFOR” w Łodzi — godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30
IWANOWO — „Superpotwór” — jap. b.o. godz. 15.30, „Karate po polsku” pol. od lat 18 godz. 17.30, 19.30
POLONIA — „Jeśli się odnajdzie” pol. od lat 12, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
PRZEDWIOSNIE — „Walka o ogień” — kand.-fr. od lat 13 oraz pokaz filmów z okazji XXXV-lecia Studia Malych Form Filmowych „SEMAFOR” w Łodzi — godz. 10, 14.30, 17, 19.30; Podróż za jeden uśmiech” pol. b.o. godz. 12.30
WŁOKNIARZ — „Włóczyka” pol. od lat 18 oraz film krótkometrażowy „TANGO” nagrodzony Oscarem — godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

- ul. Sienkiewicza 137 tel. 631-00 wewn. 31
Gabinet chirurgiczny czynny cała doba
Gabinet internistyczny czynny w godz. 15-7 w dni wolne od pracy cała doba
ul. Armii Czerwonej 15, tel. 457-30 do 54 wewn. 70
Gabinet chirurgii dziecięcej czynny cała doba
Gabinet pediatryczny czynny w godz. 16-7 w dni wolne od pracy cała doba
ul. Korzeniowa 22, tel. 364 83
Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19-7 w dni wolne od pracy — cała doba

„Dni seniora” w Konstancynowie

Dokładnie rok temu powołany został do życia Miejski Ośrodek Kultury w Konstancynowie. Dużo musieliśmy włożyć pracy — mówi dyrektor MOK Sylwester Stępień, aby doprowadzić do porządku choć część pomieszczeń i zacząć działalność.
Prowadzimy działalność kulturalną skierowaną do wszystkich grup wiekowych od przedszkolaków do emerytów. Działają dwa kółka plastyczne — jedno dla dzieci, drugie dla młodzieży, zawiązał się „Klub Filmowy”, działa kino dla dzieci „Brzdęk”. Rozpoczął działalność teatr amatorski, niebawem rozpocznie się kurs tańca towarzyskiego, raz w tygodniu prowadzimy dyskoteki, spotykają się u nas emeryci.
Odwiedziliśmy ośrodek podczas imprezy zorganizowanej w ramach obchodów „Dni seniora”. Sympatyczne spotkanie starszych ludzi uatrakcyjnym występem działającej przy MOK kapeli „Konstancynowiczki”. A.W.